

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO****Najpierw pili,
potem pobili kobietę**

str. 2

REGION/KRAJ**Ruszyły szczepienia
drugą dawką
przypominającą**

str. 3

LIPNO**15. przegląd za nami**

str. 5

LIPNO**Udane pierwsze
wędkowanie**

str. 8

CZWARTEK
29 WRZEŚNIA 2022

ISSN: 1689-8664

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 39/2022 (706)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Urzędnicy sprawdzają, ludzie marzną

LIPNO/REGION/KRAJ ▶ Minister klimatu w ubiegłym tygodniu zapewniła o przekazaniu pierwszej transzy środków na dodatki węglowe i zaapelowała do samorządów o rychłe wypłacanie pieniędzy. Niektóre gminy już pieniądze wypłacają, ale są też takie, które stawiają na wnikliwą weryfikację



– Zaraz w sierpniu, około 20. chyba, złożyłam wniosek o dodatek na węgiel, ale pieniędzy do dzisiaj nie mam – żali się pani Anna. – Nie mam też z czego kupić opału, bo renta mała. Noce są zimne, w domu jest przeraźliwie zimno. Minister mówi, że środki są wypłacane, a nasz urząd milczy jak zakłety. Ani ja nie dostałam, ani moje sąsiadki, a bieda w Lip-

no jest, nie mamy tak wyłożyć ponad 3 tysiące na opał. Chyba po coś rząd tę pomoc wprowadził, na co czeka nasz szanowny urząd?

Takich telefonów w naszej redakcji odebraliśmy wiele. I trudno ludziom nie przyznać racji. Rząd pieniądze przekazał, aura nie sprzyja brakowi ogrzewania mieszkań, a mieszkańcy liczyli na środki na opał. Mar-

zną więc i nie kryją oburzenia, żalu i wściekłości.

Tymczasem od wtorku 20 września wnioski o dodatek węglowy są rozpatrywane w lipnowskim urzędzie miejskim na nowych zasadach, wnikliwie, jak można dowiedzieć się z wytycznych, i powoli, jak wynika z braku przelewów na konta oczekujących lipnowian.

dokończenie na str. 2**Wielgie**

Pijacka ucieczka przed policją

Na widok radiowozu gwałtownie hamował i zmienił kierunek jazdy. Potem próbował uciec policjantom. Za jazdę w stanie nietrzeźwości i brak uprawnień do kierowania czekają go dotkliwe konsekwencje.



Policjanci z Dobrzynia nad Wisłą patrolowali w minioną sobotę po godz. 21.00 ulicę Starowiejską w Wielgim. Zauważyli jak na widok radiowozu kierujący audi mężczyzna gwałtownie hamuje i zmienia kierunek jazdy, wjeżdżając na parking jednego ze sklepów. Nie tracąc go z pola widzenia, policjanci udali się za nim.

– Kierujący audi na parkingu porzucił pojazd i zaczął uciekać. Nie zbiegł jednak daleko, a przyczyna jego zachowania szybko wyszła na jaw. 34-letni mieszkaniec Wielgiego był pijany, a ponadto nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdów. Badania wykazały, że w jego organizmie znajdowało się prawie 2,5 promila alkoholu – podaje KPP Lipno.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi mu zapłata wysokiego świadczenia pieniężnego, zakaz prowadzenia pojazdów i nawet do 2 lat pozbawienia wolności.

Przykrych konsekwencji nie uniknie także inny kierowca, którego policjanci z Lipna kontrolowali tego samego dnia w Szpiegowie. Kierujący golfem nie korzystał z pasów bezpieczeństwa i to było bezpośrednią przyczyną kontroli. Okazało się jednak, że 44-letni mieszkaniec gminy Dobrzyń nad Wisłą był w stanie po użyciu alkoholu. Policjanci zatrzymali mu uprawnienia do kierowania. Grozi mu zakaz prowadzenia pojazdów i wysoka grzywna.

(ak), fot. ilustracyjne

Najpierw pili, potem pobili kobietę

LIPNO ▶ Mieszkanka Lipna zgłosiła, że została napadnięta i okradziona. Już następnego dnia sprawcy zostali zatrzymani. Usłyszeli zarzut rozboju. Sąd przychylił się do wniosku o areszt. Kobieta i mężczyzna najbliższe trzy miesiące spędzą w areszcie



Do zdarzenia doszło w środę (14.09.2022) podczas towarzyskiego spotkania w okolicy Placu 11

Listopada w Lipnie. Trójka biesiadników spożywała wspólnie alkohol i doszło między nimi do

nieporozumień. W ich wyniku mieszkanka Lipna zgłosiła, że została pobita i okradziona.

– 28-letnia kobieta, która czynu tego miała dokonać wraz ze swoim znajomym, zabrała zegarek, telefon komórkowy, łańcuszek, głośnik i pieniądze. Po zgłoszeniu policjanci szybko ustalili, kim był jej towarzysz i już następnego dnia funkcjonariusze zatrzymali podejrzewanych – podaje KPP Lipno.

W poniedziałek (19.09.2022) oboje zatrzymani usłyszeli za-

rzut rozboju, za który grozi kara od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. Na wniosek policjantów prokurator wystąpił o areszt dla 28-letniej mieszkanki Lipna i 21-letniego mieszkańca gminy Lipno. Sąd przychylił się do wniosku i najbliższe trzy miesiące zatrzymani spędzą za kratkami.

(ak),

fot. ilustracyjne

Lipno/Region/Kraj

Urzednicy sprawdzają, ludzie marzną

dokończenie ze str. 1

– Wchodzi w życie ustawa o wsparciu odbiorców ciepła – argumentują urzędnicy lipnowskiego ratusza. – Nowe przepisy wydłużają termin na wypłatę dodatku węglowego do dwóch miesięcy i zmieniają zasady rozpatrywania wniosków. Doprecyzowane zostały kryteria jakie musi spełnić gospodarstwo domowe, by otrzymać dodatek węglowy oraz wprowadzono przepisy umożliwiające weryfikację prawdziwości danych wskazanych we wniosku o dodatek. Dokonując weryfikacji wniosku o wypłatę dodatku dla gospodarstw domowych, miasto korzysta w szczególności z informacji wynikających z deklaracji o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, świadczeń rodzinnych oraz dodatków do zasiłków rodzinnych, świadczenia wychowawczego, dodatku osłonowego, dodatku mieszkaniowego, danych zgromadzonych w rejestrze PESEL oraz rejestrze mieszkańców. W przypadku, gdy pod jednym adresem miejsca zamieszkania jest więcej niż jedno gospodarstwo domowe, jeden dodatek węglowy przysługuje dla wszystkich gospodarstw domowych zamieszkujących pod tym adresem. Natomiast w przypadku, gdy wniosek o wypłatę dodatku węglowego złożono dla więcej niż jednego gospodarstwa domowego mających ten sam adres miejsca zamieszkania, to dodatek ten jest przyznawany wnioskodawcy, który złożył wniosek jako pierwszy. Pozostałe wnioski pozostawia się bez rozpoznania. Jeżeli podczas weryfikacji wniosku o dodatek węglowy wystąpią wątpliwości

dotyczące gospodarstwa domowego wnioskodawcy, może zostać przeprowadzony wywiad środowiskowy, który ma na celu ustalenie faktycznego stanu danego gospodarstwa domowego odnośnie samotnego zamieszkiwania w przypadku gospodarstw domowych jednoosobowych oraz wspólnie stale zamieszkujących i gospodarujących z wnioskodawcą w przypadku gospodarstw domowych wieloosobowych. Przypominamy, że informacje przedstawiane we wniosku o wypłatę dodatku węglowego składa się pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń.

Pierwsza transza na wypłatę dodatków węglowych w kwocie 9,5 miliarda złotych popłynęła do wojewodów, kujawsko-pomorskiego też, i dalej do samorządów. Pieniądze są przesyłane niezwłocznie, jak ustaliliśmy w ministerstwie, po ich zaksięgowaniu na kontach urzędów wojewódzkich.

– Samorządy muszą teraz uruchomić procedury mające na celu jak najszybszą dystrybucję pieniędzy – mówi Anna Moskwa, minister klimatu i środowiska. – Jednorazowy dodatek węglowy w wysokości 3 tysięcy złotych to kwota jaką otrzymują właściciele gospodarstw domowych, których wnioski zostały pozytywnie rozpatrzone. Dodatek przysługuje gospodarstwom domowym, dla których głównym źródłem ogrzewania jest kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia, kuchnia węglowa, piec kaflowy na paliwo stałe zasilany węglem kamiennym, brykietem, pelle-

tem zawierającym co najmniej 85 procent węgla kamiennego. Warunkiem otrzymania dodatku węglowego jest wpis lub zgłoszenie źródła ogrzewania do centralnej ewidencji emisyjności budynków. Osoby, które chcą jeszcze złożyć wniosek o dodatek węglowy, mają na to czas do 30 listopada – wyjaśnia skrupulatnie minister Anna Moskwa.

Polacy ubiegający się o dodatek węglowy mogą spodziewać się już wypłat pieniędzy na swoje konta. Minister Anna Moskwa podkreśla, że środki na ten cel zostały już przekazane.

– Apelujemy do samorządów o ich sprawną dystrybucję – usłyszeliśmy 21 września od minister klimatu i środowiska Anny Moskwy.

Mamy więc nadzieję, że wszyscy nasi Czytelnicy już otrzymują dodatki na swoje konta, co zapewni im możliwość zakupu chociaż pierwszej partii opału na jesienne dni. Wystarczy ogrzewać dom węglem i mieć ten fakt zgłoszony do centralnej ewidencji.

– Od 22 września można składać wnioski o wypłatę dodatku dla gospodarstw domowych z tytułu wykorzystywania niektórych źródeł ciepła – informuje lipnowski ratusz. – Ustawa wprowadza jednorazowe dodatki dla gospodarstw domowych, które ogrzewają się przy pomocy kotłów lub pieców na biomasę, LPG, olej opałowy, przy czym dla otrzymania dodatku źródła te muszą być wpisane do centralnej ewidencji emisyjności budynków. Wypłata nastąpi w ciągu miesiąca po weryfikacji złożonego wniosku.

Dodatek wynosi 3 tysiące złotych dla ogrzewających mieszkania pelletem, 1 tysiąc złotych – drewnem kawałkowym, 500 złotych – gazem LPG, 2 tysiące złotych – olejem opałowym.

Rząd pracuje nad rozwiązaniami dla ogrzewających domy energią elektryczną i pompami ciepła. Jest już pomysł na podwyżki cen energii jakie czekają Polaków od nowego roku.

– Tarcza solidarnościowa ma chronić przed gwałtownymi wzrostami cen energii – mówi Anna Moskwa. – To plan dla polskich rodzin. Obserwowany wzrost cen energii elektrycznej dotyczy nie tylko Polski, ale również innych państw unijnych. Wynika on z nałożenia się szeregu okoliczności. Tarcza solidarnościowa to rozwiązanie zachęty, nagradza tych, którzy oszczędzają. Gospodarstwom domowym damy gwarantowaną cenę energii do 2000 kWh rocznie, a w przypadku gospodarstw z osobami niepełnosprawnymi, rodzin z trojgiem

i więcej dzieci, gospodarstw prowadzących działalność rolniczą będzie to 2600 kWh rocznie. W praktyce oznacza to, że gospodarstwa domowe wyższą cenę zapłacą jedynie za nadwyżkę energii powyżej 2000 lub 2600 kWh. Dodatkowo po stronie obywateli nie ma żadnej biurokracji lub będzie ona ograniczona do minimum. To dostawca energii będzie oceniał zużycie i automatycznie obniżał jej cenę. W przypadku rolników wystarczy zaświadczenie z urzędu skarbowego o opłaceniu podatku rolnego. W rodzinach z trojgiem lub więcej dzieci będzie potrzebna jedynie karta dużej rodziny, a tam, gdzie jest osoba z niepełnosprawnością jeden dokument to potwierdzający.

Do tematu będziemy wracać po wejściu w życie kolejnych zapisów prawnych, chociaż nieco ułatwiających przetrwanie jesieni i zimy.

Lidia Jagielska,
fot. ilustracyjne



OGŁOSZENIE WŁASNE

WPR Sp. z o. o.

Poszukuje współpracownika

Tygodników: CGD, CLI, CRY, CWA

(powiaty: golubsko-dobrzyński, lipnowski, rypiński, wąbrzeski)

z lekkim piórem, orientacją w tematyce samorządowej, społecznej, sportowej
możliwość pracy zdalnej i stacjonarnej

CV i próbny tekst należy przesłać na adres:
a.korpalski@wpr.info.pl

Ruszyły szczepienia drugą dawką przypominającą

REGION/KRAJ ▶ Polacy, którzy ukończyli 12. rok życia, mogą bezpłatnie zaszczepić się drugą już dawką przypominającą przeciw koronawirusowi. Wystarczy zadzwonić pod numer 989 i wybrać dogodnie miejsce oraz termin



– Najważniejszą naszą bronią w walce z koronawirusem są szczepienia – podkreśla Adam Niedzielski, minister zdrowia. –

Od 16 września szczepienie drugą dawką przypominającą wprowadziliśmy dla wszystkich osób od 12. roku życia, które oczywi-

ście przyjęły podstawowy schemat szczepienia. W ten sposób uzupełniamy grupę osób z upośledzoną odpornością i osób 60

plus. Dla grupy pierwszej już wcześniej wystawiliśmy ponad 5 milionów skierowań na szczepienie drugą dawką przypominającą i z tej grupy skorzystało około 1,6 mln osób. Teraz dopisując grupę powyżej 12. roku życia, wystawiliśmy skierowania dla kolejnych 5,8 mln osób. Uprawnionych jest więc blisko 11 milionów osób, z czego około 1,5 mln mamy już zaszczepionych. Szczepienie drugą dawką przypominającą robimy już nowym preparatem, który jest ukierunkowany na omikron w wersji BA1.

Preparaty na nowy wariant koronawirusa zapewniają firmy Pfizer i Moderna. Szczepienia można bezpłatnie wykonywać po zarejestrowaniu bezpośrednim w punkcie lub pod numerem telefonu 989. Nadal szczepienie podstawowe jest wykonywane. Każdy, kto dotychczas nie zaszczepił się żadną dawką, może

to zrobić. Warto to zrobić, bo już dobowo liczba zakażeń sięga 5-7 tysięcy, a zgonów 20-30 osób.

– Nie mamy dynamicznego wzrostu hospitalizacji, mamy około 40 pacjentów w najcięższym stanie, około 2500 hospitalizacji – mówi minister Adam Niedzielski. – Mamy zwiększenie liczby zakażeń, ale wiąże się to ze zwiększeniem mobilności i interakcji społecznych od początku września. Apogeum zachorowań mieliśmy w Polsce w połowie sierpnia. Nie mamy nowej dynamiki ani nowego wariantu. Nie spodziewamy się dynamicznego wzrostu.

Szczepienie zapobiega ciężkiemu przebiegowi covidu w 90 procentach. Podsumowując, obecnie możemy szczepić się drugą dawką przypominającą, czyli czwartą faktycznie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Bobrowniki

Zasłużeni dla kraju

Marianna Mendel oraz Józef Gutowski otrzymali „Medale za zasługi dla obronności kraju”.



Medalami nadanymi przez ministra obrony narodowej odznaczył ich szef Wojskowego Centrum Rekrutacji we Włocławku ppłk. Grzegorz Tucholski. Wójt gminy Bobrowniki Jarosław Jacek Poliwko złożył rodzicom gratulacje i podziękowania za trud rodzicielski i wychowanie synów, którzy wzorowo odbyli służbę wojskową. Głos zabrał również obecny na spotkaniu starosta lipnowski

Krzysztof Baranowski.

Medal „Za zasługi dla obronności kraju” to polskie odznaczenie wojskowe, nadawane przez ministra obrony narodowej. Medal posiada trzy stopnie: złoty, srebrny, brązowy. Wśród uczestników uroczystości obecni byli: przewodniczący rady gminy Jarosław Bojarski, skarbnik powiatu lipnowskiego Barbara Mańkiewicz, sekretarz gminy Bobrowniki

Paweł Grudowski, kierownik Referatu Komunalnego i Spraw Gospodarczych Tomasz Kryński, inspektor ds. obywatelskich w Urzędzie Gminy Bobrowniki Renata Orent oraz wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Lipnie Tadeusz Gradkiewicz. Po zakończeniu części oficjalnej wszyscy zebrani udali się na słodki poczęstunek.

(ak), fot. UG Bobrowniki

Gmina Chrostkowo

Nowa droga w Nowej Wsi

19 września odbyło się oficjalne otwarcie i poświęcenie drogi gminnej w Nowej Wsi.



W uroczystości na zaproszenie wójta Mariusza Lorenca udział wzięli: wicewojewoda kujawsko-pomorski Józef Ramla, dr Irena Vuković-Kwiatkowska – dyrektor biura poselskiego p.o. na Sejm RP dr Joanny Borowiak, przewodniczący rady gminy Patryk Chojnicki, Ewelina Markowska – radna gminy Chrostkowo, sołtys sołectwa Nowa Wieś Wiesław Matuszewski, prezes zarządu Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Lipnie Andrzej Kurda oraz licznie zgromadzeni mieszkań-

cy.

Pobłogosławienia nowego odcinka drogi dokonał proboszcz parafii Chrostkowo ks. Krzysztof Krawczak. Nie zabrakło podziękowań za dobrą współpracę dla wszystkich, którzy przyczynili się do realizacji zadania. Jak wskazują mieszkańcy, na tę inwestycję czekali od bardzo dawna i teraz mogą cieszyć się nową dobrą jakości drogą, po której jeździ się bezpiecznie i komfortowo.

(red), fot. UG Chrostkowo

Wyczyść komin przed sezonem

REGION/KRAJ ➤ Zbliża się sezon grzewczy, a wraz z nim zapłony sadzy i zatrucia czadem. W trosce o zdrowie i życie Polaków Międzywojewódzki Cech Kominiarzy po raz kolejny uruchomił kampanię społeczną „Sadza płonie. Czad zabija. Żyj!” adresowaną do właścicieli budynków ogrzewanych paliwami stałymi, płynnym i gazowymi



Kampania „Sadza płonie. Czad zabija. Żyj!” jest kontynuacją poprzednich: „Czyszczony komin to mniejszy smog” oraz „Zaproś kominiarza”. Celem przedsięwzięcia jest eliminacja niebezpieczeństw związanych ze smogiem, zaccadzeniami i pożarami, których główną przyczyną są źle eksploatowane lub zaniedbane przewody kominowe i urządzenia grzewcze. Ważnym elementem zamierzenia jest również edukowanie społeczeństwa w zakresie prawidłowej organizacji procesu spalania w domowych urządzeniach grzewczych tak, żeby uniknąć kopcenia z kominów oraz prawidłowej wentylacji

pomieszczeń.

– Przewody kominowe: dymowe i spalinowe oraz wentylacyjne w budynku powinny spełniać wymagania takie jak: ogniotrwałość, właściwa nośność, szczelność, drożność, prawidłowy przebieg i przekrój. Ważne są odpowiednie wymiary i kształty oraz ich stan. Konieczne są otwory wycierowe i rewizyjne. Należy sprawdzać prawidłowość ciągu, i zadbać o odpowiednią wysokość i usytuowanie kominów. Usuwanie zanieczyszczeń powinno mieć miejsce raz na 3 miesiące w przypadku przewodów dymowych, raz na 6 miesięcy w przypadku przewodów spalinowych,

a jeśli chodzi o przewody wentylacyjne powinny być oczyszczane co najmniej raz w roku – informują kominiarze.

Paląca się sadza w przewodzie kominowym nie skutkuje zazwyczaj poważnymi następstwami. Należy natychmiast wezwać straż pożarną, zacząć wygaszać piec i zamknąć wszystkie wloty powietrza do paleniska. Pomieszczeniach, przez które biegnie komin, trzeba wietrzyć, otwierając okna. Lepiej zmarznąć niż zatruć się czadem, który może powstać przy ograniczonym dostępie tlenu do wygaszanego pieca.

Tlenek węgla zwany czadem jest gazem silnie trującym,

bezbarwnym i bezwonym, nieco lżejszym od powietrza, co powoduje, że łatwo się z nim miesza i w nim rozprzestrzenia. Powstaje w wyniku niepełnego spalania wielu paliw, m.in. drewna, oleju, gazu, benzyny, nafty, węgla, ropy, spowodowanego brakiem odpowiedniej ilości tlenu. Wynika to z braku dopływu świeżego powietrza do pieca, jego zanieczyszczenia, złej regulacji palnika w przypadku ogrzewania gazowego i przedwczesnego zamknięcia paleniska. Jest to szczególnie groźne w mieszkaniach i domach, w których okna są szczelnie zamknięte.

Tlenek węgla dostaje się do

organizmu przez układ oddechowy, a następnie jest wchłaniany do krwi, blokując dopływ tlenu. Skutki mogą być tragiczne – uszkodzenie mózgu i innych narządów wewnętrznych, nieodwracalne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego, niewydolność wieńcowa i zawał, a nawet śmierć. Co roku z powodu zatrucia tlenkiem węgla umiera w Polsce ponad 100 osób, a blisko dwa tysiące ulega podtruciu. Na wszelki wypadek warto zainstalować w mieszkaniu czujniki czadu. Nie jest to duży koszt, a może uchronić domowników przed utratą zdrowia lub życia.

Tekst i fot. (jd)

Gmina Lipno

Dostali stypendia wójta

Gmina Lipno jako organ prowadzący szkoły od kilku lat realizuje program wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży.



Uczniowie, którzy osiągnęli szczególnie wysokie wyniki w nauce lub odnoszą sukcesy naukowe, sportowe bądź artystyczne, są nagradzani Stypendium Wójta Gminy Lipno. Stypendium za II semestr roku szkolnego 2021/2022 zostało wręczone następującym uczniom:

– SP Jastrzębie: Aleksandra Zarębska, Gabriela Lendzion, Adrianna Jagielska, Norbert Filip Grochowski,

– ZS Radomice: Zuzanna Pipczyńska, Robert Zbytowski, Antonina Sikorska, Wiktor Kowalski, Marta Majewska, Elizabeth Evans, Miłosz Zieliński, Kacper Kowalski, Julia Prykowska,

– SP Trzebiegoszcz: Sylwia Jędrzejewska, Oliwia Dankowska, Zuzanna Kowalska, Wojciech Kułakowski,

– SP Wichowo: Kacper Szymański, Wiktoria Kozłowska, Kamil Ciarkowski, Natasza Szychulska, Kamil Macieja, Nadia Żandarska, Julia Przybyszewska, Alicja Leśniewska, Marcelina Skrzypińska,

– SP Maliszewo: Adrianna Piórowska, Bartłomiej Piórowski, Bartosz Frej, Wojciech Kielik,

– ZS Karnkowo: Nikola Wiśniewska, Szablewski Mateusz, Płasiński Dawid, Głowacki Szymon, Natalia Robak, Weronika Głowacka, Aleksandra Ryczkowska, Norbert Roba.

Uzdolnionej młodzieży gratulujemy świetnych wyników i zasłużonego stypendium a samorządowi wspierania uczniów.

**(ak),
fot. UG Lipno**

15. przegląd za nami

LIPNO ▶ Od czwartku do niedzieli trwał 15. Przegląd Twórczości Filmowej „Pola i inni” poświęcony Poli Negri, gwiazdce kina niemego pochodzącej z Lipna, a organizowany niezmiennie przez Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne



– Ta Politka posłuży mi do kolejnych nieoczekiwanych czynów dlatego, że każda z takich nagród dodaje skrzydeł – mówił Marek Probosz, aktor, reżyser, scenarzysta, producent filmowy, pisarz i wykładowca aktorstwa na Uniwersytecie Kalifornijskim, tegoroczny laureat Politki. – Kocham wolność, kocham rodzinę, kocham Polę, która pochodzi z ta-

kiego małego miasteczka i mówiła, że jest z Lipna koło Warszawy, bo wtedy nikt nie widział, gdzie jest Lipno. Pola pokazała, że niemożliwe jest możliwe, miała ogromną moc ducha, a dzisiaj taki tytan wraca do mnie.

Aktor i reżyser Marek Probosz otrzymał Politikę z rąk Anety Jędrzejewskiej i Sławomira Kopyścia z zarządu wojewódz-

stwa kujawsko-pomorskiego oraz Zdzisława Ostrowskiego, autora figurki. Odsłonił także tablicę na Bulwarze Poli Negri. Tablicę pamiątkową odsłonił również reżyser Mariusz Kotowski, laureat Politki z 2011 roku.

– Marek Probosz mówi, że życie jest podróżą – podkreślają członkowie LTK. – Wielka to dla nas przyjemność, że po raz

drugi w swojej życiowej podróży przybył do Lipna. Marek Probosz przybył do miasta aniołów w roku 1987, kiedy Pola Negri odchodziła do wieczności, w stulecie rozpoczęcia jej kariery w Stanach Zjednoczonych w Lipnie odbiera nagrodę za swoje osiągnięcia.

Jubileuszowemu przeglądowi towarzyszył koncert Natalii Lesz i niezwykle recital Kamila Mroza,

aktora pochodzącego z Lipna, filmy, dyskusje, spektakl teatralny, spotkania z gwiazdami kina. Wyłoniono też laureatów castingu „Pola potrzeba od zaraz”. Zwyciężyła Maja Bałdys z Zespołu Szkół Katolickich we Włocławku przed Patrycją Siedlecką z LO w Lipnie oraz Natalią Naklicką z LO w Lipnie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Bezpłatne badanie dla kobiet

LIPNO ➤ 6 października na Placu Dekerta w Lipnie stacjonować będzie mammobus. Bezpłatne badanie piersi mogą wykonać kobiety w wieku 50-69 lat, które nie wykonywały mammografii przez ostatnie dwa lata

W przyszły czwartek do Lipna przyjedzie mobilna pracownia badania piersi. Mammografia będzie wykonywana bezpłatnie, a finansować ją będzie w pełni Narodowy Fundusz Zdrowia. Badania prowadzone będą w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi „Moja mammografia”.

– Tylko regularne kontrolowanie stanu zdrowia pozwala ocenić, czy w naszym organizmie nie zachodzą niebezpieczne zmiany chorobowe – informują specjaliści diagnostyki obrazowej i radiologii. – Niestety zadowalający wynik poprzedniej mammografii nie zawsze gwarantuje, że obecnie nie zagraża nam nowotwór piersi. Czasami kobiety rezygnują z kolejnych badań, ułatwiając tym samym rozwój choroby. Rak nie boli, w początkowym stadium nie wpływa źle na nasze samopoczucie, przez co często jest zdiagnozowany zbyt późno. Systematycznie wykonywana mammografia pozwala nam odpowiednio wcześniej wykryć nawet niewielkie zmiany chorobowe.

Mammografia wykonywana jest przez wyspecjalizowany



i doświadczony zespół medyczny. Badanie jest szybkie i bezpieczne, a wielu kobietom ratuje życie. Zdjęcia w technice obrazowania cyfrowego oceniane są przez dwóch niezależnych lekarzy radiologów, w przypadkach wątpliwych natomiast przez trzech specjalistów. Istotnym elementem opisu badania jest ocena porównawcza z poprzednimi obrazami, dlatego ważne jest, by zabrać ze sobą na badanie zdjęcia z poprzednich mam-

mografii.

– Codziennie w Polsce z powodu raka piersi umiera 25 Polek – informuje Aleksandra Stencel, prezes zarządu Genevy Trust Polska, organizatora badań. – Ministerstwo Zdrowia, mając na względzie negatywne skutki społeczne związane z zachorowalnością na raka piersi, który ze wszystkich nowotworów jest najczęstszym zabójcą kobiet, promuje systematyczne wykonywanie profilaktycznego badania

mammograficznego. Szacuje się, że około 25 procent kobiet, które niestety pokonał rak piersi, mogłoby uratować swoje życie, gdyby systematycznie wykonywały badanie mammograficzne. Rak piersi nie boli, a gdy zaatakuję, jest śmiertelnie niebezpieczny, szczególnie wtedy, gdy wykryje się go w późnej fazie rozwoju.

Mammobus będzie stacjonował w czwartek 6 października w Lipnie na Placu Dekerta 8 (przed ratuszem miejskim).

Należy mieć przy sobie dowód z numerem pesel. Rejestracja telefoniczna odbywa się od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-20.00 i w soboty od 9.00 do 15.00 pod numerem telefonu 58 767 34 77. Badanie przeprowadzi firma Geneva Trust Polska.

Światowa Organizacja Zdrowia rekomenduje wprowadzenie i realizację populacyjnego programu wczesnego wykrywania raka piersi metodą mammografii przesiewowej.

Bezpłatne badanie mogą wykonać kobiety w wieku 50-69 lat, które są ubezpieczone i nie miały wykonywanej mammografii w ciągu ostatnich 24 miesięcy lub są w grupie ryzyka i w roku poprzedzającym otrzymały pisemne wskazanie do wykonania ponownej mammografii po upływie 12 miesięcy.

Programem nie są objęte kobiety, u których wcześniej zdiagnozowano zmiany nowotworowe o charakterze złośliwym w piersi. Badanie w mammobusie nie wymaga skierowania lekarskiego.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Wielgie

W Czarnem uczyli się aktorstwa

W poniedziałek 19 września w świetlicy wiejskiej w Czarnem odbyły się warsztaty teatralne w ramach projektu pn. „Magiczna moc bajek”, prowadzonego przez Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Wielgie „Przyszłość”.



Warsztaty poprowadziła Dominika Miękus, aktorka z teatru Baj Pomorski w Toruniu. Podczas trzygodzinnych zajęć dzieci nabyły podstaw wiedzy teatralnej i scenicznej. Aktorka wskazała im jak ważna jest świadomość własnego ciała, sposób w jaki mówi-

my i pewność siebie.

– Na warsztatach dzieci uczyły się jak okazywać różne emocje, odtwarzały scenki i etiudy z wykorzystaniem rekwizytów. Odbiór warsztatów był bardzo entuzjastyczny, początkowe zaciekawienie i niepewność dzieci

przerodziła się w radość i rozluźnienie – relacjonuje Ośrodek Kultury i Biblioteka Gminy Wielgie.

Jest to pierwsze działanie w ramach projektu pt. „Magiczna moc bajek”. Kolejne działania to warsztaty z opowiadania bajek z Michałem Malinowskim oraz



wyjazd do teatru Baj Pomorski w Toruniu na przedstawienie „Kapelusz Pani Wrony”. Operatorem projektu jest Stowarzyszenie Kujawsko-Pomorski Ośrodek Wsparcia Inicjatyw Pozarządowych Tłok, z siedzibą w Toruniu. Operator wraz ze Stowarzyszeniem Towar-

zystwo Rozwoju Gminy Płużnica, poprzez w/w projekt wzmacnia aktywność oraz potencjał ludzki i infrastrukturalny młodych organizacji pozarządowych oraz grup nieformalnych z woj. kujawsko-pomorskiego.

(red), fot. OKiBGW

Na kierowców czekała niespodzianka...

POWIAT ➤ Lipnowska drogówka włączyła się w działania ROADPOL Safety Days. Wspólnie z Lipnowskim Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym i Państwową Strażą Pożarną z Lipna mundurowi przygotowali w ubiegłym tygodniu dla kierowców ciekawy przystanek profilaktyczny. Taka lekcja to przypomnienie przydatnych umiejętności i zwrócenie uwagi na kwestie bezpieczeństwa w ruchu drogowym



To już kolejna odsłona ROADPOL Safety Days w powiecie lipnowskim. Policjanci lokalnej drogówki włączają się w coroczną kampanię funkcjonariuszy ruchu drogowego państw będących członkami ROADPOL oraz innych podmiotów z obszaru bezpieczeństwa ruchu drogowego. Mundurowi poprzez takie

działania profilaktyczne chcą przybliżyć cel zgodny z WIZJA ZERO czyli – zero ofiar śmiertelnych w wypadkach drogowych.

– Dziś dla kierowców przejeżdżających krajową trasą nr 10 policjanci wspólnie z ratownikami i strażakami przygotowali dla specjalny przystanek

profilaktyczny na karnkowskiej wadze. Na stanowisku resuscytacyjnym kierujący mogli pod okiem ratownika przypomnieć sobie zasady stosowania ręcznych ratujących życie, a dzięki obecności strażaków, „poczuć w rękach” moc narzędzi, dzięki którym możliwe jest wyciągnięcie zakleszczonych w aucie ofiar

wypadków – relacjonuje akcję z ubiegłej środy KPP Lipno.

Mundurowi przekonywali do respektowania przepisów drogowych, wręczając kierowcom ulotki profilaktyczne i odbłaski. Można było także przekonać się jak trudno jest pokonać ślalom w alkoholach. Funkcjonariusze chcą w ten

sposób pobudzić wyobraźnię kierujących, bo przecież poprawa bezpieczeństwa na drogach nie jest możliwa bez zmiany zachowań jej użytkowników.

Na koniec policjanci życzyli wszystkim uczestnikom akcji „Bezpiecznej drogi”.

(ak), fot. KPP Lipno



Lipno/Gmina Lipno

Policjanci udzielają cennych rad

Policjanci odwiedzają najmłodszych uczniów szkół podstawowych i przedszkolaków, by wraz z nadejściem nowego roku szkolnego przypomnieć im o zasadach bezpieczeństwa, których należy przestrzegać, korzystając z dróg. Mają nadzieję, że w ten sposób mali uczestnicy ruchu drogowego będą bardziej uważni i bezpieczniejsi w drodze do placówek oświatowych.



Kilka spotkań profilaktycznych odbyli policjanci z lipnowskiej komendy na terenie miasta i gminy Lipno w ciągu minionego tygodnia. Tym razem odwiedzili „Sówki” (19.09.2022) i „Pszczółki”

(20.09.2022) z Zespołu Przedszkoli numer 1 w Lipnie, uczniów z klas o-III (20.09.2022) ze Szkoły Podstawowej w Jastrzębiu i uczniów klas o - III z Zespołu Szkół w Radomicach (23.09.2022).

Policjanci opowiedzieli o swojej pracy i o tym w jakich sytuacjach pomagają, gdy zadzwonimy na numer alarmowy. Przy wykorzystaniu miasteczka ruchu drogowego uczą najmłod-



szych prawidłowego pokonywania jezdni oraz podstawowych zasad bezpieczeństwa panujących na drodze. Mundurowi przypominają także jak przyjąć bezpieczną pozycję w przypad-

ku spotkania agresywnego psa i ostrzegają przed zbyt dużym zaufaniem w stosunku do obcych osób.

(red), fot. KPP Lipno

Udane pierwsze wędkowanie

LIPNO 24 września nad stawem Garbacza odbył się Pierwszy Turniej Wędkarski o puchar burmistrza Lipna Pawła Banasika i prezesa Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Marcina Kawczyńskiego



– Cieszę się, że podczas pierwszych zawodów wędkarskich w Lipnie tak wiele osób wzięło udział – mówił Paweł Banasik, wójt Lipna. – Bardzo się cieszę, że tak dużo dzieci uczestniczy w zawodach, a najmłodszy ma siedem lat. Cieszę się także, że w końcu mamy zawody wędkarskie w Lipnie, bo dotychczas koło wędkarskie

zapraszało mnie na okoliczne jeziora. Dziękuję za inicjatywę Jackowi de Rosset, prezesowi Marcinowi Kawczyńskiemu i Waldemarowi Łykowskiemu.

W kategorii seniorów zwyciężył Adrian Rutkowski (1300 gramów). Drugie miejsce zdobył Marek Mikołajczewski (1280 gramów), a trzecie Maciej Wiśniewski (1260 gramów).

Wśród juniorów najwięcej, bo aż 705 gramów ryb złowił Jakub Basierak. Drugie miejsce zdobył Antoni Sugier (615 gramów), a trzecie miejsce Szymon Dankowski (540 gramów).

– Dziękuję za tak liczny, czynny udział – podkreśla Marcin Kawczyński, prezes lipnowskiej spółki PUK. – Z burmistrzem już podjęliśmy decyzję,

że będziemy organizować kolejne turnieje zarówno tu, jak i przy innych małych akwenach w mieście. Turniej jest bardzo udany, zwycięzcom gratuluje.

W styczniu ruszą zapisy do szkółki wędkarskiej. Informacje będą dostępne na stronie koła wędkarskiego 112 i w sklepie wędkarskim przy ulicy Włocławskiej w Lipnie. Kolejny tur-

niej odbędzie się za rok.

– Było więcej chętnych niż miejsc – mówi Jacek de Rosset. – Gdybyś chcieli, mogliśmy zapisać nawet 60 osób. To pokazuje, że potrzebujemy ciszy i spokoju, wyciągamy z tego wnioski.

**Tekst i fot.
Lidia Jagielska**



Podtrzymują piękną tradycję

GMINA DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ Nie tylko samorządy gminne i powiatowe organizują swoje święta plonów. Dziękować za plony często chcą też społeczności parafialne. Tak jest co roku w Grochowsku, gdzie mieszkańcy spotkali się uroczystie w niedzielę 18 września



Mieszkańcy Grochowska, Krępy, Tulibowa oraz kilku okolicznych miejscowości skupionych w Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Grochowsku brali udział w dożynkach parafialnych. Tym samym rolnicy mieli okazję dziękowania za plony w ostatni weekend lata.

Dodajmy, że parafia w Gro-

chowalsku należy do dekanatu szpetalskiego, będącego częścią diecezji włocławskiej. Teren parafii w państwowym podziale administracyjnym zajmuje obszar na pograniczu gmin Fabianki oraz w zdecydowanej większości gminy Dobrzyń nad Wisłą. Do parafii należą w całości miejscowości: Grochowski,

Krępa i Tulibowo oraz części wsi: Kisielewo, Krojczyn, Szpiegowo i Zarzeczewo. Liczba parafian zmienia się każdego roku, ale od kilku lat wynosi między 800 a 900 osób.

Parafianie spotkali się na niedzielnej mszy świętej w samo południe. Po nabożeństwie przeszli korowodem pod po-



bliską świetlicę wiejską w Grochowsku. Na wstępie było poświęcenie dożynkowych pokarmów przygotowanych przez sołectwa. Następnie zaproszono zebranych do częstowania się plonami tegorocznych zniw. Na dożynkach był m.in. dobrzyński samorządowcy oraz członkowie rady parafialnej, a także licznie

zgrupowani mieszkańcy. Uroczystość uświetnił koncert Dobrzyńskiej Orkiestry Strażackiej, a w przemarszu brały udział jednostki OSP z terenu parafii.

Zdjęcia z uroczystości publikujemy dzięki uprzejmości Tomasza Czarneckiego.

(ak), fot. nadesłane



Armia bez odwrotu

XX WIEK ▶ Wiele mówi się o rosyjskiej mobilizacji żołnierzy na wojnę z Ukrainą. Faktycznie rosyjska strategia walki wraca do czasów II wojny światowej, gdzie stosowano tzw. „zęby rekina”. Za każdą rozbitą jednostkę wysyłano przynajmniej jedną nową



Nie musiały być dobrze wyposażone, ale ilość robiła swoje. Podobnie rzecz ma się z jednostkami karnymi, które miały wyłapywać dezertów lub choćby oddziały w odwrocie. Pomysł tworzenia oddziałów, których jedynym zadaniem byłoby powstrzymywanie jednostek frontowych przed odwrotem, powstał w 1918 roku, a więc niedługo po przejęciu władzy w Petersburgu przez bolszewików. Oficjalnie nowe oddziały nazwano „jednostkami blokującymi” lub „jednostkami antyodwrotowymi”.

Po raz pierwszy tę koncepcję wykorzystano jesienią 1918 roku w czasie walk ze zwolennikami caratu. Zastosował ją dowódca Michaił Tuchaczewski – ten sam, który dwa lata później dowodził Armią Czerwoną w inwazji na Polskę. W późniejszym czasie jednostki blokujące wykorzystywano także do rozprowadzania żywności dla żołnierzy frontowych. Blokujący byli dobrze wyżywieni, w przeciwieństwie do żołnierzy frontowych. Ich zadaniem było też ściąganie pożywienia z rosyjskiej wsi, przez co w krótkim czasie zostali znienawidzeni.

22 czerwca 1941 roku Niemcy zaatakowały ZSRR. Początkowo sukcesy niemieckie na froncie były przygniatające. Do niewoli dostawały się całe armie rosyjskie. Były one po-

zbawione dobrych dowódców, których wcześniej nakazał zabić sam Stalin w ramach tzw. wielkiej czystki. W tych dniach wielkiego odwrotu postanowiono przywrócić oddziały blokujące. Ich zadaniem było także łapanie dezertów. Kilka tygodni później każda dywizja Armii Czerwonej posiadała już oddział blokujący złożony z ludzi służących wcześniej w NKWD.

Rok później w Armii Czerwonej powstały bataliony karne tzw. sztrafników. Trafiali do nich ci żołnierze, którzy w jakiś sposób podpadli wcześniej. Żołnierze nie mieli oznaczeń wojskowych, a ich jedynym celem było bycie mięsem armatnim. Dawano im do dłoni karabin, kilka granatów i liczone na ich własną inwencję podsyconą chęcią przeżycia. W tego typu jednostkach przebywało prawie pół miliona żołnierzy. Większość przeżywała od miesiąca do trzech.

Wróćmy jednak do jednostek blokujących. W ciągu 3 miesięcy zatrzymały ok. 650 tysięcy żołnierzy! To liczba wręcz abstrakcyjna. Niejeden kraj europejski nie miał wówczas takiej armii. W tym samym czasie na miejscu rozstrzelano ok. tysiąca żołnierzy za dezercję i tchórzostwo. 4 tysiące osób rozstrzelano za „szerzenie niewłaściwych treści”.

Z biegiem czasu nowi ofi-

cerowie, którzy często mieli za sobą wiele dni walk stoczonych na froncie, zaczęli rozumieć, że jednostki blokujące nie mają sensu i pozbawiają ich tylko tak istotnych na wojnie żołnierzy. Do jednostek blokujących wysyłano więc osoby niezdolne do normalnej walki, inwalidów i znajomych, którzy mieli przeżyć wojnę. Niestety NKWD miało swoje metody i przy każdej większej jednostce istniały improwizowane sądy wojskowe. Z biegiem czasu zdano sobie sprawę z tego, że zabijanie w takich ilościach własnych żołnierzy może doprowadzić co najwyżej do buntu. Zaczęto więc wykonywać pokazowe egzekucje niektórych zatrzymanych. Większość odsyłano do jednostek lub kierowano do wcześniej wspomnianych batalionów „sztrafników”.

W październiku 1944 roku Stalin zlikwidował jednostki blokujące na skutek odmiennej sytuacji na froncie. Armia Czerwona nie musiała już stosować odwrotu, a członkowie jednostek zostali wcieleni do oddziałów frontowych. W całej wojnie przeciwko Niemcom Armia Czerwona straciła prawie 5 milionów żołnierzy. Niemcy nieco ponad milion, ale przegrali. W ciągu całej II wojny światowej w ZSRR zmobilizowano ponad 8 milionów osób.

(pw)

XIX wiek

Los rozbitków

Powstanie styczniowe zakończyło się klęską – to wiedzą już nawet uczniowie szkół podstawowych. Klęska nie oznaczała jednak całkowitego zniszczenia wojsk polskich. Część z nich nie chciała poddać się internowaniu, dlatego w maju 1925 roku mieszkańcy Radzyna, Wąbrzeźna, a następnie Golubia byli świadkami wydalania ich z Prus do zaboru rosyjskiego.

Po przeprawieniu się przez Drwęcę – rzekę graniczną między Rosją a Prusami – część żołnierzy polskich rozproszyła się, inni wyjechali pod przybraną tożsamością do zaboru austriackiego czy wyemigrowało do Francji. Około dwóch tysięcy powstańców niedobitków wciąż stacjonowało jednak na Pomorzu, w okolicach Grudziądza.

Król Prus Fryderyk Wilhelm III 25 maja 1932 roku nakazał wydalanie niedobitków do zaboru

rosyjskiego. Droga większości polskich weteranów powstania wiodła trasą przez Radzyń, Wąbrzeźno i Golub. Pruska eskorta weteranów mogła używać broni palnej przeciwko tym, którzy odmawiali deportacji. Nie wszędzie wydalanie żołnierzy odbywało się tak spokojnie jak na trasie Wąbrzeźno-Golub. Pod Łasinem doszło do traktowania protestujących powstańców kołami.

(pw)

XX wiek

Rok wielu rządów

Rok 1922 był dla Polski bardzo ciężki z politycznego punktu widzenia. Rozgoryczenie zjednoczyło nawet mieszkańców Golubia i Dobrzynia, którzy niezbyt za sobą przepadali.

24 lipca 1922 roku zorganizowano wspólne spotkanie mieszkańców Dobrzynia i Golubia. Przyszły na nie tłumy zdenerwowanych tym, co działo się w ogólnopolskiej polityce. „My obywatele Dobrzynia i Golubia zebrani w liczbie dwóch tysięcy potępiamy bezrząd od sześciu tygodni w kraju bezmyślnie panujący. Wszystkim, którzy ten stan spowodowali i przedłużają wyrażamy pogardę. Hańba im! Z najwyższym oburzeniem śledzimy partyjną zaciekość w sejmie, dowodzącą duchowego chamstwa i nieuctwa. Za najzasłużeńszym syntem ojczyzny – Korfantym, jako najodpowiedniejszym pre-

mierem stoimy murem. Składamy mu hołd i votum zaufania.”

Pod petycją podpisali się dwaj wybitni przedstawiciele społeczności – Warszawski z Dobrzynia i Golus z Golubia. Wiec odpowiadał na wydarzenia w kraju, gdzie do dymisji podał się rząd Antoniego Ponikowskiego. Jego następcą – Artur Śliwiński przetrwał na stanowisku 10 dni. Później nastąpiły kolejne zmiany rządów, które potrafiły przetrwać po zaledwie kilka miesięcy. Wskazywany na premiera Wojciech Korfanty nigdy nim nie został. Sprzeciwiał się temu Józef Piłsudski.

(pw)

XX wiek

Problem z badaniem

W 1938 roku, a więc tuż przed wybuchem II wojny światowej w Polsce nastroje antyżydowskie narastały. Nie inaczej było w Dobrzyniu nad Drwęcą, gdzie niektórym przeszkadzało nawet to, że poborowych do wojska badać miał żydowski lekarz.

Badanie zlecono lekarzowi – doktorowi Alterowi. Był on wówczas dobrzyńskim lekarzem miejskim. Wśród młodych ludzi z Dobrzynia nastroje antyżydowskie były dość mocne. Podniosły się protesty i ostatecznie kontrolę poborowych przeprowadził dr. Kopp

z Golubia. W tym samym czasie 117 posłów z rządowej partii zgłosiło interpelację dotyczącą zaplanowania wysiedlenia Żydów z Polski. Oczywiście oficjalnie sprzeciwiano się ekscesom i sile fizycznej. Niemniej chciano ich wysiedlić.

(pw)

Plan „Peking”

XX WIEK ➤ W obliczu nadchodzącej II wojny światowej polskie władze wojskowe postanowiły przetrzymać 3 najnowocześniejsze okręty: OPR „Burza”, ORP „Błyskawica” oraz ORP „Grom” z Morza Bałtyckiego do Wielkiej Brytanii. Dzięki temu okręty uniknęły zatopienia na początku wojny. Dwa z nich powróciły do kraju po zakończeniu działań zbrojnych



Polskie niszczyciele płynące do Wielkiej Brytanii – widok z rufy ORP „Błyskawica” na ORP „Grom” i ORP „Burza”

Plan „Peking” („Pekin”) obejmował wycofanie Dywizjonu Kontrtorpedowców w składzie trzech polskich niszczycieli: „Burza”, „Błyskawica” i „Grom”. Rozwiązanie to było podyktowane wysokim prawdopodobieństwem bezproduktywnego zniszczenia tych okrętów, gdyby w sytuacji spodziewanej wojny z Niemcami pozostały one na Bałtyku. Okręty te były stosunkowo duże i istniało ogromne ryzyko, że już w pierwszych dniach wojny zostaną zniszczone przez wroga, stanowiąc łatwy cel. Zdecydowano pozostawić w kraju czwarty niszczyciel ORP „Wicher”, ponieważ miał za zadanie ubezpieczać stawiacz min ORP „Gryf” i wymagał kapitalnego remontu mechanizmów, a ponadto był wcześniej przewidywany do interwencji w Gdańsku, w wypadku próby aneksji samego miasta przez Niemców.

Wobec sojuszu polsko-bry-

tyjskiego niszczyciele miały przejść do portów brytyjskich i stamtąd wraz z Brytyjczykami prowadzić działania przeciwko III Rzeszy. Z kolei po wybuchu wojny przedarcie się okrętów nawodnych z Bałtyku przez Cieśniny Duńskie byłoby niemożliwe wobec niemieckiej przewagi. Akceptację ewakuacji niszczycieli wyraził w maju 1939 roku Generalny Inspektor Sił Zbrojnych marszałek Edward Śmigły-Rydz oraz brytyjska Admiralicja. W sierpniu 1939 roku o zgodę na realizację planu zwracał się kilkakrotnie szef Kierownictwa Marynarki Wojennej kontradmirał Jerzy Świrski.

Plan wycofania trzech niszczycieli ostatecznie przybrał formę rozkazu specjalnego Dowódcy Floty kontradmirała Unrug nr 1000 z 26 sierpnia 1939 roku. Rozkaz ten otrzymali dowódcy niszczycieli i dowódca dywizjonu w zalakowanych kopertach z na-

pisem: „Nankin lub Peking”, które miały być otwarte na trzykrotny sygnał radiowy „Peking” lub „Nankin” nadany przez Polskie Radio Warszawa. Plan „Peking” przewidywał natychmiastowe odkotwiczenie i pozostawiał dowódcy zespołu decyzję o wyborze trasy i szybkości, a plan „Nankin” przewidywał opuszczenie bazy z takim wyliczeniem, żeby pomiędzy Bornholmem a Christiansø być po zachodzie słońca, a koło Malmö – o północy.

30 sierpnia 1939 roku marszałek Edward Rydz-Śmigły podjął decyzję o odesłaniu 3 niszczycieli do Anglii. Tego dnia o godzinie 12:55 przekazano kodem flagowym z wieży sygnałowej na Oksywiu do Dywizjonu Niszczycieli rozkaz o treści: Dyon KT. Peking. O godzinie 14:15 niszczyciele pod komendą dowódcy dywizjonu komandora porucznika Romana Stankiewicza wyruszyły w drogę do Wielkiej Brytanii. ORP „Błyskawica” pod dowództwem komandora porucznika Włodzimierza Kodrębskiego, ORP „Burza” z dowódcą komandorem podporucznikiem Stanisławem Nahorskim i ORP „Grom” dowodzony przez komandora porucznika Aleksandra Hulewicza przeszły dość spokojnie przez Bałtyk, aczkolwiek zostały wykryte przez niemiecki okręt podwodny U-31 ok. 55 km na północ od

Rozewia i patrolowiec Vorpostenboot 7. Na wysokości Bornholmu polski zespół był śledzony przez niezauważone niemieckie niszczyciele „Friedrich Ihn”, „Erich Steinbrinck”, „Friedrich Eckoldt” i „Bruno Heinemann”. Polski zespół wszedł następnie do cieśniny Sund, napotykając tam tuż po północy, 3 mile na południe od latarniowca Falsterborev, niemiecki krążownik lekki „Königsberg” i niszczyciel oraz dwa stare torpedowce T 107 i T 111, które o 20:55 wyszły w morze z Sassnitz. Ogłoszono alarm bojowy na polskich okrętach, lecz obyło się bez starcia, gdyż marynarze Kriegsmarine nie mieli jeszcze rozkazów do rozpoczęcia działań wojennych.

Polskie okręty następnie przeszły Kattegat i Skagerrak. 31 sierpnia zespół został wykryty przez okręty podwodne U-5 i U-19 oraz towarzyszyły mu przez pewien czas dwa niemieckie wodnosamoloty, więc żeby je zmylić, polski zespół skierował się ku brzegom Norwegii. W tym czasie niemieckie radio Breslau podało w polskojęzycznym serwisie informację o wyjściu dywizjonu z Polski. Nocą z 31 sierpnia na 1 września zmieniono kurs na Wielką Brytanię, po czym dywizjon przeszedł przez Morze Północne. O 9:25 załogi dowiedziały się z radia o wybuchu wojny. O godzinie 12:58 pol-

skie okręty spotkały się z brytyjskimi niszczycielami HMS „Wanderer” i „Wallace”, z których przeokrętowano kapitana S.H. Denisa – oficera łącznikowego – oraz sygnalistę i radiotelegrafistę. Po wejściu do zatoki Firth of Forth polski dywizjon o godz. 17:37 zakotwiczył na redzie portu w Edynburgu.

Odejście polskich niszczycieli na Zachód zostało źle odebrane przez część sił zbrojnych i społeczeństwa polskiego. Pozwoliło jednak uczestniczyć polskim okrętom w działaniach wojennych u boku Royal Navy od samego początku wojny i uchroniło je od niewątpliwego szybkiego zniszczenia, czego dowiodł los czwartego niszczyciela ORP „Wicher” i stawiacza min ORP „Gryf”, które pozostając przy polskim wybrzeżu, zostały zatopione w rejonie Helu przez niemieckie lotnictwo już 3 września 1939 roku. W obliczu wycofania polskich niszczycieli Niemcy 30 sierpnia odwołali z Bałtyku na Morze Północne zespół sił w składzie 3 lekkich krążowników oraz 3 okręty podwodne. ORP „Błyskawica” oraz „Burza” przetrwały wojnę i powróciły do kraju, ORP „Grom” został zatopiony w 1940 roku przez samolot niemiecki w Rombakkenfjordzie pod Narwikiem.

**Opr. (Szyw),
fot. domena publiczna**

XVIII wieku

Bitwa o Bydgoszcz

W czasie Insurekcji Kościuszkowskiej w 1794 roku wojska polskie pod dowództwem generała Jana Henryka Dąbrowskiego zdobyły Bydgoszcz. W walkach tych wziął udział niejednokrotnie wspominany na naszych łamach Dominik Dziewanowski z Płonnego koło dzisiejszego Golubia-Dobrzynia.

W czasie Insurekcji Kościuszkowskiej w 1794 roku Tadeusz Kościuszko postanowił zorganizować na terenie ziem zabranych przez Prusy w czasie I i II rozbioru polski powstanie. Odstąpienie wojsk pruskich od Warszawy i ich przejście do Wielkopolski, gdzie nadal brakowało jednolitego dowództwa, sprawiły, że Kościuszko uznał, iż należy wysłać tam korpus w celu prowadzenia akcji dywersyjnych, mających na celu dalsze wiązanie Prusaków, a przede wszystkim objęcie oddziałów jedną komendą.

W czasie swojej wyprawy do Wielkopolski generał Dąbrowski skoncentrował w Gnieźnie prowadzoną przez siebie dywizję i powstańców wielkopolskich (razem 7000 żołnierzy). Chcąc zachować łączność z zapleczem, postanowił zniszczyć pruski oddział pacyfikacyjny pułkownika Johanna Friedricha Székelyego (batalion fizylierów i 3 szwadrony huzarów), który stał w Inowrocławiu i zagrażał łączności wojsk polskich w Wielkopolsce z Warszawą.

W nocy z 29 na 30 września

Dąbrowski dotarł do Łabiszyna, gdzie o północy zaatakował go Székely. Atak został odparty i Prusacy wycofali się do Bydgoszczy. Rymkiewicz, który wysłany został za wycofującym się nieprzyjacielem, zaatakował tylną straż pruską i opanował górujące nad Bydgoszczą wzgórze, leżące na południe od miasta. Prusacy stanęli na lewym brzegu Brdy za miastem, jedynie batalion z regimentu Pircha i kompania fizylierów zajęły pozycje w samej Bydgoszczy. Dąbrowski z głównymi siłami dotarł pod Bydgoszcz nocą

z 1 na 2 października. Następnie podzielił na dwie części 7. brygadę i wysłał w celu pilnowania przepraw przez Brdę i Kanał Bydgoski po obu stronach miasta. Do ataku na miasto ruszyły cztery bataliony polskiej piechoty i wdarły się do Bydgoszczy. Gdy Székely ruszył na pomoc załodze miasta i siedł na czele kolumny przechodzącej przez most na Brdzie, został śmiertelnie ranny przez pocisk armatni. Dowodzone przez niego wojska wycofały się w kierunku Świecia, a polska kawaleria ścigała cofających się w pośpiechu Prusaków do Fordonu. W bitwie Prusacy stracili 100 zabitych, 50 rannych i 413 jeńców (2 pułkowników, 1 majora, 18 niższych oficerów, 20 podoficerów, 372 żołnierzy), natomiast Polacy – 25 zabitych i 30 rannych.

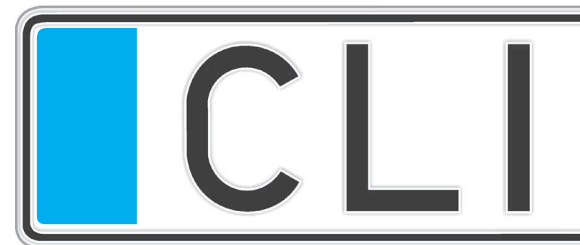
W zdobytej Bydgoszczy Polacy zdobyli znaczne ilości broni, żywności i mundurów zgromadzonych w tutejszych magazy-

nach przez Prusaków. Wśród pojmanych był sam Székely, którego od samosądu powstańczej piechoty, pamiętającej jego akcje pacyfikacyjne, uratował mjr Zabłocki. Székely zmarł wskutek odniesionych ran po czterech dniach. Po tym zwycięstwie Prusacy zaczęli wzmacniać obronę Torunia, Grudziądza, a nawet Gdańska. Jednak wydany przez Dąbrowskiego zakaz rabunku i nienalążenie na Bydgoszcz kontrybucji sprawiło, że korpus znalazł się na skraju buntu, którego głównym architektem był Madaliński. W krytycznej sytuacji Dąbrowski ugiął się przed żądaniami własnego sztabu i ruszył z 4 000 żołnierzy (reszta obsadziła zdobyte miasta) na umocniony Toruń, jednak wieści o wzmocnieniu załogi miasta i marszu armii pruskiej z Poznania sprawiły, że powrócono do Bydgoszczy, gdzie zaczęto przygotowywać się do przezimowania.

Opr. (Szyw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel 506 141 913

Działki

Kupię grunty rolne Tel. 576 326 379

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Rolnictwo

Inne

Sprzedam żyto i owies Tel. 883 678 823

Rolnictwo

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1
Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół
im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami”
Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk
Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka
Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka
Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Pojechali na stulecie Mienia Lipno

LIPNO ➤ 17 września br. z okazji 100-lecia Klubu Sportowego MKS „Mień” Lipno odbył się Rodzinny Rajd Rowerowy. Organizatorami rajdu byli Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie i Klub Sportowy MKS „Mień” Lipno



W rodzinnym rajdzie wzięło udział blisko 100 uczestników, którzy mieli do pokonania trasę ponad 20 km. Trasa, choć wymagająca, nie zniechęciła zarówno młodszych jak i starszych uczestników.

– Wyruszyliśmy ze Stadionu Miejskiego im. Wiesława Witec-

kiego w Lipnie i kierowaliśmy się do Maliszewa, następnie nad jezioro do Brzeźna i właśnie tam zrobiliśmy krótki postój. Droga powrotna prowadziła przez Żabieniec, Komorowo, Ośmiałowo i Biskupin, meta rajdu była na stadionie miejskim. Na mecie na wszystkich uczestników cze-

kał ciepły posiłek – relacjonuje MOSiR Lipno.

Podczas trwania imprezy prowadzono akcję na rzecz odzysku aluminiowych puszek po napojach Fundacji RECAL (EVERY CAN COUNTS), Każda Puszka Cenna, RECAL i SforAE) dostarczyła dla uczestników rajdu



napoje izotoniczne. Przez cały czas trwania imprezy była prowadzona zbiórka pustych puszek po napojach, które trafiły do recyklingu.

Policjanci dbali o bezpieczeństwo na trasie rajdu, eskortując peleton oraz blokując wrażliwe miejsca na drodze, tak

by cykliści mieli wolny przejazd. – Podziękowania kierujemy do policjantów KPP w Lipnie za zabezpieczenie trasy podczas rajdu oraz Lipnowskiemu WOPR za zabezpieczenie medyczne rajdu – dodaje MOSiR Lipno.

(ak), fot. MOSiR Lipno



TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Ostatnie dni na złożenie dokumentów

REGION ▶ Do końca września uczniowie szkół ponadpodstawowych, którzy pobierają rentę rodzinną, muszą dostarczyć do ZUS zaświadczenie ze szkoły, że dalej się uczą. Wraz z zaświadczeniem muszą złożyć wniosek o dalszą wypłatę renty. W przeciwnym razie stracą świadczenie. Dla studentów termin ten upływa z końcem października



Renta rodzinna przysługuje dzieciom do ukończenia 16. roku życia. Jeśli jednak nadal się kształcą, mogą ją otrzymywać maksymalnie do 25. roku życia (lub do końca roku akademickiego, jeżeli osiągnięcie wieku przypada na ostatnim rok studiów).

Natomiast bez ograniczeń wiekowych rentę rodzinną mogą pobierać dzieci, które do ukończenia 16 roku życia lub jeszcze w trakcie nauki, a przed 25 rokiem życia, stały się całkowicie niezdolne do pracy. W ich przypadku nie ma znaczenia to, czy się uczą – in-

formuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Edukację ucznia jako i studenta potwierdza zaświadczenie ze szkoły czy uczelni, które zwykle wydawane jest na rok szkolny

albo na programowy okres trwania nauki. Jeśli zaświadczenie nie wygasło, bo szkoła czy uczelnia wydała je na cały okres nauki, to nie trzeba dostarczać do ZUS nowego zaświadczenia. ZUS będzie wypłacał rentę rodzinną za okres wskazany w zaświadczeniu, ale w każdej chwili można sprawdzić, czy nauka jest faktycznie kontynuowana.

Jeśli zaświadczenie nie zawiera informacji o programowym terminie nauki, to aby renta była wypłacana bez przerwy, należy obowiązkowo dopełnić formalności w ZUS. Uczniowie powyżej 16. roku życia wnioski o dalszą wypłatę renty wraz z zaświadczeniem ze szkoły o kontynuowaniu nauki składają do końca września.

Z kolei maturzyści, którzy zakończyli swoją edukację w szkole średniej, a jeszcze nie rozpoczęli studiów, by nie mieć przerwy w wypłacie renty, formalności w ZUS muszą dopełnić do końca września, a następnie do końca października. Do końca września składają wnioski o dalszą wypłatę

renty świadczenia wraz z zaświadczeniem z uczelni potwierdzającym przyjęcie na studia, a do końca października zaświadczenie z uczelni o rozpoczęciu studiów. Pozostali studenci czas na złożenie wniosku i zaświadczenia o kontynuowaniu nauki mają do końca października.

Natomiast w przypadku, gdy rozpoczęcie nauki nastąpiło w innym miesiącu niż wrzesień czy październik, zaświadczenie o dalszej edukacji należy złożyć do końca miesiąca, w którym rozpoczęto naukę. – Młodzież musi pamiętać o tym, że jeśli nie dostarczy nam takiego zaświadczenia, uznamy, że przerwała naukę i nie będzie podstaw do przyznania i wypłaty renty rodzinnej – dodaje rzeczniczka.

Ważne

Uczeń, student musi poinformować ZUS, że przerwał lub zakończył naukę. Jeśli tego nie zrobi, czekają go przykre konsekwencje, bo nadpłaconą nienależną rentę rodzinną trzeba będzie później zwrócić z odsetkami.

(red), fot. ZUS

Region

Zapraszają na „Lekcje z ZUS”

Po raz kolejny ruszają „Lekcje z ZUS” dla szkół ponadpodstawowych. To już dziewiąta odsłona tego wydarzenia. Co roku uczestniczący w niej uczniowie mają szansę opanować solidną dawkę wiedzy, którą mogą wykorzystać, biorąc udział w olimpiadzie „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych”.



– „Lekcje z ZUS” goszczą w szkołach od 2014 roku. Od tego czasu wzięło w nich udział łącznie ponad 516 tys. uczniów. To lekcje na całe życie. Wiedza zdobyta podczas zajęć pozwoli młodym ludziom z pełną świadomością wkroczyć na rynek pracy. Tylko w ubiegłym roku w województwie kujawsko-pomorskim do projektu przystąpiło ponad 8,7 tys. uczniów – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jest to cykl czterech wykładów o zasiłkach, emeryturach, rentach, ubezpieczeniach i prowadzeniu własnej firmy. Każdy uczeń, który weźmie udział w projekcie, może spróbować swoich sił w Olimpiadzie „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych”.

W tym roku zgłoszenia szkół do udziału w Olimpiadzie przyjmowane są do 28 października 2022 r. Pierwszy etap rywalizacji odbędzie się 22 listopada, kolejny – 7 marca 2023 r., finał – 14 kwiet-

nia 2023 r. Na zwycięzców czekają indeksy, dodatkowe punkty w rekrutacji na wielu renomowanych uczelniach oraz nagrody rzeczowe.

Zapraszamy do udziału w olimpiadzie. W sprawie organizacji zajęć „Lekcje z ZUS” w województwie kujawsko-pomorskim można kontaktować się z koordynatorami ds. komunikacji i edukacji w poszczególnych oddziałach ZUS: Joanna.karsznia@zus.pl, tel. 502 007 721 (O/ZUS w Bydgoszczy), sylwia.bratkowska-gburek@zus.pl, tel. 502 009 961 (O/ZUS w Toruniu).

Gotowe materiały

ZUS przygotował dla nauczycieli materiały, które pomogą zrealizować zajęcia o ubezpieczeniach: scenariusze, prezentacje multimedialne, filmy, gry i zeszyty ćwiczeń. Są do pobrania na stronie internetowej zus.pl.

(red), fot. ZUS

Region

Sanatorium z ZUS-em?

W ramach Dnia Osób z Niepełnosprawnością Zakład Ubezpieczeń Społecznych organizuje eksperckie dyżury telefoniczne na temat rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS.



– Podczas dyżurów będzie można dowiedzieć się m.in. w jakich sytuacjach emeryt czy rencista może wyjechać do sanatorium z ZUS. Eksperti odpowiedzą również na pytania do jakiego ośrodka rehabilitacyjnego, czyli sanatorium można wyjechać, na jakie schorzenia i jak długo trzeba czekać. Powiedzą również jak uzyskać skierowanie i ile trwa

leczenie – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Eksperti dyżurować będą: **29 września** w godz. 9-11.00 pod nr tel. 54 288 61 59; **30 września** w godz. 9-11.00 pod nr tel. 52 389 40 26.

(red), fot. ZUS

Wiślanin zremisował z Mieniem

PIŁKA NOŻNA ▶ Kolejne derby w A-klasie za nami. Choć najpierw goście prowadzili, później gospodarze byli bliscy sukcesu, ostatecznie starcie Wiślanina Bobrowniki i Mienia Lipno skończyło się podziałem punktów



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Mień po doskonałym początku sezonu nieco wyhamował. Wiślanin gra odrobinę słabiej niż w poprzednich rozgrywkach. Mimo to oba nasze zespoły zaliczają się do czołówki i wiadomo było w niedzielę, że w Bobrow-

nikach dojdzie do ciekawego spotkania. Już w 2. minucie po голу Kowalskiego Mień objął prowadzenie. W kolejnych fragmentach miejscowi próbowali odrabiać straty i udało im się to w 26. minucie za sprawą Surmackiego.

Gdy siedem minut później trafił Strużewski, było 2:1 i taki wynik utrzymał się do przerwy.

Druga połowa była równie zaciekła i wyrównana, a żadnej z drużyn przez długi czas nie udawało się zdobyć gola. Rozstrzygnięcie

nadeszło na osiem minut przed końcem. Wówczas to dla gości trafił Cywiński, wyrównując na 2:2. I właśnie podziałem punktów zakończyło się to emocjonujące spotkanie. Goście kończyli mecz w osłabieniu po drugiej żółtej

karcie dla Gracyka. Mień po tym meczu jest trzeci w tabeli A-klasy (14 punktów), zaś Wiślanin siódmy (9 punktów).

W sobotę Wiślanin zagra w Smólniku, zaś Mień pauzuje.

Tekst i fot. (ak)



Sporty walki

Pierwszy start i już medale

24.09.2022 r. w Żorach odbył się Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin „Sari Cup” z udziałem 230 zawodników z 28 ośrodków.



Był to pierwszy turniej w nowym sezonie, zakończony sukcesem zawodników z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate. 10-osobowa grupa z LKKK zdobyła łącznie 10 medali. Złoto zdobyła Sądziej Zuzanna w kumite junierek + 60 kg, Prażniewski

Bartosz w kumite młodzików - 60 kg, Kwiatkowska Natalia w kumite dziewcząt 8-9 lat oraz brąz w kata. Srebro zdobył Staś Szojda w kumite juniorów - 60 kg, Marysia Szojda w kumite junierek mł. - 50 kg, dwa srebrne zdobyła Marta Majewska w ku-

mite junierek mł. - 60 kg oraz w kata oraz Kasia Gabrychowicz w kumite junierek - 50 kg, brąz zdobyła Natalia Bylicka w kumite dziewcząt 10-11 lat.

(ak),

fot. nadesłane

Tenis stołowy

LZS rozgromił rywali

W minioną sobotę w I kolejce III ligi kujawsko-pomorskiej w tenisie stołowym LZS Jastrzębie podejmował ekipę GLKS Gruta.

Mecz rozpoczął się od wręczenia okolicznościowego gratulacji Jarosławowi Tradeckiemu. Wręczenia dokonali Sławomir Jaworski i Marcin Chojnicki. Po przywitaniu i pamiątkowej fotografii zawodnicy stanęli do pojedynków. Sędzią głównym meczu był Andrzej Chojnicki.

W naszej drużynie zagraли: Grzegorz Ziółkowski, Robert Kapeliński, Marcin Chojnicki, Bartosz Słomski, Jarosław Tradecki oraz wracający po kilku latach na III-ligowe parkiety Krystian Rybowicz. Drużyna gości wystąpiła w składzie: Wiesław Ostrowski, Zbigniew Ostrowski, Ryszard Sobociński oraz Roman Cywiński. Należy podkreślić, iż drużyna gości występuje w doświadczonym składzie i jest to najstarsza gra-

jąca ekipa w krajowych rozgrywkach.

– Mecz od początku układał się po stronie LZS-u, pierwsze punkty zdobyli Grzesiek i Bartek. Nasza drużyna nie oddała gościom punktu, wygrywając 8:0. Należy nadmienić, iż goście zagrali dobre spotkanie, aczkolwiek tego dnia LZS był nie do pokonania – informuje jastrzębski klub na swoim Facebooku.

Punkty dla LZS-u zdobywali: Ziółkowski, Słomski, Chojnicki, Kapeliński, Tradecki i Rybowicz – po 1 pkt oraz deble: Tradecki/Chojnicki i Rybowicz/Słomski po 1 pkt. Kolejne spotkanie LZS Jastrzębie zagra na wyjeździe z drużyną ENERGA Manekin IV Toruń.

(ak)

Wisła atakuje czołówkę

PIŁKA NOŻNA ▶ Świetną formę prezentują w ostatnich tygodniach piłkarzy dobrzyńskiej Wisły. Trzy wygrane z rzędu pozwoliły im awansować na czwarte miejsce w tabeli ligi okręgowej. W ostatnią sobotę Wisła po zaciętym meczu pokonała 2:1 ekipę Zootechnika Kołuda Wielka



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Przypomnijmy, że w obecnym sezonie Wisła Dobrzyń jest jedyną drużyną z powiatu lipnowskiego w okręgówce. I trzeba przyznać, że reprezentowanie regionu Wiślaczy wzięli sobie mocno do serca, bo robią to bardzo solidnie. W dotychczasowych meczach przegrali jedynie z liderującym Łokietkiem Brześć Kujawski, były też dwa

remisy, ale ostatnie tygodnie to wyższa forma. Po wygranych nad Unią Gniewkowo i Orłętami Aleksandrów Kujawski przyszedł czas na mecz z Zootechnikiem Kołuda Wielka.

Beniaminek V ligi spisuje się bardzo przyzwoicie, dlatego zapowiadał się zacięty mecz. Od początku gospodarze nadawali ton grze, goście zaś groźnie

kontrowali. W pierwszych kilkunastu minutach Wisła miała kilka dobrych okazji, ale brakowało skuteczności. Wreszcie w 23. minucie, po kolejnej dobrej akcji prawą stroną, głową gola zdobył Patryk Olewiński. 12 minut później ten sam zawodnik z rzutu karnego podwyższył na 2:0. Taki wynik utrzymał się do przerwy.

W drugiej połowie goście nie odpuszczali i dążyli przynajmniej do wyrównania. Zdobyli kontaktowego gola w 70. minucie gry, ale na więcej nie pozwolili dopingowani przez swoich kibiców Wiślaczy. Nasza drużyna wygrała 2:0 i była to trzecia wygrana z rzędu. Wisła z 14 punktami awansowała na 4. miejsce i traci tylko punkt do

drugiego Kujawiaka Kowal i do trzeciej Unii Gniewkowo. Liderujący Łokietek już teraz wydaje się być poza zasięgiem (komplet 21 punktów).

W następnym meczu Wisła zagra w Stawkach z siódmym w tabeli Startem (sobota, g. 16.00).

Tekst i fot. (ak)

Piłka nożna

Tłuchowia nadal zadziwia

Piątą wygraną z rzędu w czwartej lidze kujawsko-pomorskiej zanotowali piłkarze Tłuchowii, którzy umocnili się tym samym na pozycji lidera rozgrywek. Nasz zespół pokonał na wyjeździe 2:0 Pomorzanina Toruń.



Beniaminek nie przestaje zadziwiać i choć po wygranej w pierwszej kolejce była jedna porażka i remis, to dalej bieżący sezon przypomina poprzedni, w którym Tłuchowia w cuglach wygrała ligę okręgową. Mecze z najmocniejszymi jeszcze przyjdą, ale podopieczni Damiana Cackowskiego grają coraz lepiej, co zresztą widać po miejscu w tabeli.

W Toruniu nie mogło być wątpliwości, kto jest lepszy. W 10. minucie prowadzenie gościom dał Kamil Nowicki, po 33 minutach gry było już 2:0 dla Tłuchowii, a swojego dziesiątego gola w ósmym meczu zdobył Dawid Kieplin. W drugiej odsłonie goście kontrolowali mecz, dowożąc do końca dobrego wyniku. Była to szósta wygrana w ósmym meczu. Tłuchowia ma

19 punktów i o dwa punkty wyprzedza Cuiavię Inowrocław oraz o trzy punkty Spartę Brodnica.

W najbliższą sobotę Tłuchowia zagra w Sierpcu z Kujawianką Izbica Kujawska (12 punktów, 11. miejsce). Początek meczu o godz. 11.00. Relacja i zdjęcia w kolejnym CLI.

(ak), fot. archiwum

Piłka nożna

Wysoka porażka Mustanga

W niedzielę 25 września dziewczęta z UKS Mustang Wielgie wybrały się do Torunia na mecz IV ligi kobiet z Juventusem Toruń.



Po wygranej i remisie przyszedł czas na pierwszą przegraną w lidze. Nasz zespół do przerwy remisował 0:0, ale niestety w drugiej połowie stracił 4 gole i przegrał 4:0. Pomimo straty tylu bramek mecz był wyrównany. Nasze dziewczęta stworzyły sobie wiele sytuacji bramkowych, ale nie udało się ich wykorzystać. Za kilka dni kolejny trudny test dla naszych piłkarek, które podejmą

na własnym boisku Chemika Bydgoszcz. Mecz odbędzie się w niedzielę z października o godzinie 11.00. Skład drużyny: Andrzejewska, Smerczak, Ziemińska, Marchlewska, Stroisz, Kwiatkowska (Kamińska), Dobiesz, M. Żebrowska (Lewandowska), Pikos, Jesionowska, Czubakowska. Rezerwa: Kurowska, Królikowska, Bartczak.

(ak), fot. archiwum